

Sygn. akt VI ACa 456/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2015r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Ksenia Sobolewska – Filcek (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Manowska

SO del. Ewa Cylc

Protokolant: stażysta Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2015r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. W., J. M., E. H., A. M. i D. P.

przeciwko R. Z.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 12 listopada 2013r.

sygn. akt XXVII AmC 11573/13

I. zmienia zaskarżony wyrok i powództwo oddala oraz zasądza od J. W., J. M., E. H., A. M. i D. P. na rzecz R. Z. kwoty po 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od J. W., J. M., E. H., A. M. i D. P. na rzecz R. Z. kwoty po 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 456/14

UZASADNIENIE

Pozwami z maja 2013r. powodowie – J. W., J. M., E. H., A. M. i D. P. wnieśli o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

„Podstawą przyjęcia reklamacji jest dowód zakupu towaru (paragon lub faktura VAT).”,

które miało być zawarte w pkt „Gwarancje i reklamacje 3” dostępnego na stronie (...) regulaminu sklepu internetowego prowadzonego przez pozwanego R. Z. oraz o zasądzenie kosztów procesu. Powodowie wyjaśnili, że regulamin sklepu prowadzonego przez pozwanego nosi charakter umowy adhezyjnej, pozwany korzysta z wzorca umowy i nie jest ona negocjowana. Zakwestionowane postanowienie jest zaś częścią tego wzorca i stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385⁽³⁾ § 1 k.c., korespondującą z klauzulą pisaną do rejestru pod poz. 4242.

Pozwany – R. Z. domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powodów na jego rzecz kosztów procesu. Zarzucił brak należytego umocowania pełnomocnika powodów skutkujący nieważnością postępowania oraz stwierdził, że pozwany nie posiada w swoim regulaminie zapisu, o którym mowa w pozwie. Zakwestionował też wartość dowodową przedstawionego przez powodów „zrzutu z ekranu”. Niezależnie od powyższego pozwany zaprzeczył, jakoby sporne postanowienie naruszało dobre obyczaje i interesy konsumentów w sposób rażący.

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2013r. Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał pozwanemu wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści „Podstawą przyjęcia reklamacji jest dowód zakupu towaru (paragon lub faktura VAT).”, obciążył pozwanego kosztami procesu oraz na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c. zarządził publikację prawomocnego wyroku na jego koszt w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd OKiK poprzedził następującymi ustaleniami:

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na detalicznej sprzedaży odzieży za pośrednictwem własnego sklepu internetowego. W ramach tej działalności posługuje się w obrocie z konsumentami postanowieniem wzorca umowy o treści: „Podstawą przyjęcia reklamacji jest dowód zakupu towaru (paragon lub faktura VAT).”

Powyższy stan faktyczny Sąd OKiK ustalił na podstawie twierdzeń stron zawartych w złożonych przez nie pismach procesowych oraz złożonych przez nie dokumentów – przy uwzględnieniu zasady ciężaru dowodów. Sąd ten przyznał wprawdzie rację twierdzeniom pozwanego, że dołączony do pozwu wydruk komputerowego wzorca umowy (z uwagi na jego niepodpisanie) nie ma istotnego waloru dowodowego pozwalającego na jego miarodajną weryfikację w trakcie roztrząsania wyników postępowania dowodowego, ustalił jednak, że wbrew zaprzeczeniom pozwanego dołączony przez niego do odpowiedzi na pozew wzorec umowy mieści w swej treści postanowienie o identycznym brzmieniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powództwo J. W., J. M., E. H., A. M. i D. P. zasługiwało na uwzględnienie.

Rozstrzygając sporną pomiędzy stronami kwestię, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Sąd OKiK zważył, iż nie reguluje ono głównych świadczeń stron, a przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie ma w tej sprawie znaczenia z uwagi na abstrakcyjny charakter przeprowadzonej kontroli. Istotne jest jedynie to, czy pozwany wprowadził sporny wzorec do obrotu, a także czy jest on sprzeczny z dobrymi obyczajami i równocześnie rażąco narusza interesy konsumenta. W niniejszym postępowaniu zaś dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swojej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej i nie nakładał na konsumentów nieuzasadnionych obowiązków, których niedopełnienie sankcjonowane jest ograniczeniem uprawnień przysługujących im z woli ustawodawcy, poprzez wyłączenie obciążającej ich odpowiedzialności z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową. Oceniając natomiast stopień naruszenia interesów konsumentów Sąd OKiK stwierdził, że poprzez brzmienie kwestionowanego postanowienia pozwany zastrzegł, iż podstawą przyjęcia reklamacji towaru jest dowód jego zakupu w postaci paragonu lub faktury VAT, przy czym bez wątpienia ten katalog akceptowanych dokumentów ma charakter zamknięty. Tymczasem, choć w ocenie Sądu OKiK w ramach tego typu działalności przesłanie reklamowanego towaru wraz z paragonem lub fakturą uzasadnione jest potrzebą wykazania istnienia transakcji i podmiotu odpowiedzialnego, błędne jest przyjęcie, że tylko te dwa dokumenty stanowią jedyny dowód dokonania transakcji. Sąd OKiK zakwestionował też zasadność żądania, by konsument wyzbył się dowodu spełnienia świadczenia, a nadto poddał w wątpliwość przyjęty przez pozwanego tryb reklamacji w przypadku, w którym konsument nie będzie posiadał rzeczoności dokumentu w wyniku postępowania przedsiębiorcy. W konkluzji stwierdził, że jakkolwiek zasadne jest uzależnienie rozpatrzenia reklamacji od możliwości powiązania reklamowanego towaru z czynnością prawną dokonaną z udziałem pozwanego, to na dezaprobatę zasługuje zamieszczenie we wzorcu klauzuli uzależniającej złożenie reklamacji od załączenia dowodu zakupu. Obowiązku takiego nie sankcjonują bowiem obowiązujące przepisy prawa, w tym ustawa z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. Wobec zaś szeregu sposobów pozwalających na wykazanie dokonania transakcji pomiędzy stronami, żądanie załączenia wyłącznie paragonu lub faktury VAT

należy poczytywać za ograniczenie odpowiedzialności przedsiębiorcy z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową i przerzucenie ryzyka wynikającego z braku tych dokumentów na konsumenta, co wypełnia przesłanki wskazane w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. i uzasadnia uwzględnienie powództwa na podstawie art. 479⁽⁴²⁾ § 1 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany – R. Z., wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu w obu instancjach, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, zarzucił Sądowi Okręgowemu obrazę przepisów postępowania w postaci:

- naruszenia art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 479⁴³ k.p.c. poprzez zaniechanie odrzucenia pozwu z uwagi na rozszerzoną prawomocność;

- naruszenia art. 233 i 328 § 2 k.p.c. wobec nieodniesienie się do zarzutów braku należytego umocowania pełnomocnika strony powodowej;

- błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu, że sporna klauzula znajduje się w regulaminie pozwanego i zachodzą podstawy do zakazania mu jej stosowania w obrocie z konsumentami.

W uzasadnieniu apelacji skarżący stwierdził, że klauzula wskazana przez stronę powodową znajduje się już w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co uzasadnia odrzucenie pozwów wobec powagi rzeczy osądzonej. Bezsownie jednak zapis regulaminu stosowanego przez pozwanego jest podobny, jednak nie tożsamy z klauzulą powołaną w pozwie. Sąd Okręgowy błędnie też ustalił, że zastosowany przez pozwanego katalog dokumentów służących wszczęciu postępowania reklamacyjnego ma charakter zamknięty. Skarżący podtrzymał również podnoszone w toku procesu zarzuty braku należytego umocowania pełnomocnika powodów.

Powodowie – J. W., J. M., E. H., A. M. i D. P. nie ustosunkowali się do zarzutów apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są trafne. Sąd Okręgowy nie dopuścił się bowiem zarzucanego naruszenia prawa procesowego skutkującego nieważnością postępowania.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutu nieodniesienia się przez Sąd Okręgowy do kwestii braku należytego umocowania pełnomocnika powodów Sąd Apelacyjny zważył, że choć zarzut ten jest trafny, uchybienie powyższe nie miało wpływu na ocenę prawidłowości procedowania w I instancji. Dokumenty pełnomocnictwa dołączone do pozwów (w wyniku uzupełnienia ich braków) spełniają bowiem wymogi opisanego w art. 88 k.p.c. pełnomocnictwa do prowadzenia poszczególnych rodzajów spraw – w tym wypadku spraw o „uznanie zapisów wzorca umowy za niedozwolone” (k. 10 akt sprawy VII AmC 11573/13; k. 10 akt sprawy VII AmC 11574/13; k. 10 akt sprawy VII AmC 11575/13; k. 10 akt sprawy VII AmC 12473/13; k. 10 akt sprawy VII AmC 12472/13). Dokumentują bowiem dokonanie jednostronnych czynności prawnych polegających na złożeniu przez każdego z powodów oświadczenia woli, w którym mocodawca upoważnia wskazanego radcę prawnego do zastępowania go w takich sprawach. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi też wątpliwości, że umocowanie to dotyczy reprezentacji przed sądem. Ocenę taką uzasadnia zawarte w dokumentach wskazanie, że chodzi o reprezentację „w sprawie”, a także odwołanie się do kwestii kosztów postępowania sądowego oraz zwolnienia od opłaty skarbowej na podstawie przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku skarżącego, wobec treści art. 91 k.p.c. udzielenie pełnomocnictwa procesowego obejmuje z samego prawa umocowanie do czynności procesowej polegającej na wytoczeniu powództwa. Przy czym sprawy o uznanie wzorców umownych za niedozwolone nie należą do katalogu spraw, w których pełnomocnik zobowiązany jest do przedstawienia pełnomocnictwa szczególnego. Kodeks postępowania cywilnego, a

w szczególności jego art. 89, nie przewiduje też konieczności dołączenia do pełnomocnictwa dokumentu zawierającego odrębne upoważnienie pełnomocnika do wniesienia pozwu w konkretnej sprawie. Chybione jest więc twierdzenie skarżącego, że jedynie tak sformułowany rodzajowy zakres pełnomocnictwa stwarzałby podstawy do zainicjowania sporu przeciwko konkretnemu podmiotowi o skonkretyzowane roszczenie.

Sąd Apelacyjny nie podziela też przeświadczenia skarżącego o niejasności w treści dokumentów pełnomocnictwa co do podmiotu reprezentowanego w tej sprawie przez radcę prawnego P. B.. Nie budzi wątpliwości, że dokumentują one udzielenie przez powodów pełnomocnictw procesowych radcy prawnemu. Odrębną kwestią (nie podlegającą ocenie na obecnym etapie procesu) jest zaś zapis dotyczący adresu dla doręczeń oraz upoważnienie podmiotu trzeciego do odbioru należności z tytułu kosztów postępowania sądowego.

Sąd Apelacyjny zważył też, że choć w składzie orzekającym w tej sprawie w kwestii skutków rozszerzonej prawomocności orzeczeń uwzględniających powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone przychyła się do poglądu zaprezentowanego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 r. podjętej w sprawie III CZP 95/03, to jednak podziela stanowisko Sądu OKiK co do braku podstaw do odrzucenia pozwu, choć niewątpliwie z innych przyczyn. Wprawdzie bowiem w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa UOKiK wpisano pod pozycją 4242 klauzulę o treści identycznej z klauzulą poddaną badaniu w tej sprawie, należy jednak stwierdzić z całą stanowczością, że nie można uznać jej za tożsamą z klauzulą stosowaną przez pozwanego.

Odnosząc się do powyższej kwestii Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że jak wynika z uzasadnienia wyroku z dnia 12 listopada 2013r. podstawą ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego co do treści klauzuli stosowanej przez pozwanego były oświadczenia obu stron oraz kopia regulaminu przedstawiona wraz z odpowiedzią na pozew. Sąd Okręgowy stwierdził też, że uwzględnił w tej kwestii ciężar dowodów. Należy jednak wskazać, że w sytuacji gdy Sąd ten odmówił mocy dowodowej „zrzutowi z ekranu” dołączonemu do pozwu pozwany natomiast zaprzeczył twierdzeniom powoda co do treści stosowanej klauzuli, jedynym dowodem pozwalającym na jej ustalenie jest poświadczony za zgodność z oryginałem odpis regulaminu, przedłożony przez pozwanego. Dowód ten wskazuje zaś na to, że sporna klauzula odbiega w swej treści od klauzuli poddanej przez powodów pod ocenę sądu w sprawie niniejszej. Brzmi ona bowiem: „Podstawą przyjęcia reklamacji jest dowód zakupu towaru (**np.** paragon lub faktura VAT **itp.**)”

Jak więc trafnie zarzucił skarżący, zapis regulaminu stosowanego przez pozwanego jest podobny, jednak nie tożsamy z klauzulą powołaną w pozwie. Odmienne od niej, zastosowany przez pozwanego katalog dokumentów służących wszczęciu postępowania reklamacyjnego nie ma bowiem charakteru zamkniętego, co zmienia ciężar zawartego w niej wymogu wykazania przez konsumenta, że dokonał zakupu w sklepie pozwanego. Tymczasem zaprezentowana przez Sąd Okręgowy ocena klauzuli wskazanej w pozwie jako niedozwolonej w myśl art. 385¹ § 1 k.c. sprowadza się do konstatacji, że wobec szeregu możliwych sposobów pozwalających na wykazanie dokonania transakcji pomiędzy stronami, żądanie załączenia wyłącznie paragonu lub faktury VAT (katalog zamknięty) należy pochylić za ograniczenie odpowiedzialności przedsiębiorcy z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową i przerzucenie ryzyka wynikającego z braku tych dokumentów na konsumenta. W stosunku zaś do klauzuli o treści wskazanej przez pozwanego tak kategoryczna ocena nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny uznał też za trafne twierdzenia skarżącego, że skoro pozwany nie stosuje w obrocie z konsumentami klauzuli umownej o treści wskazanej w pozwie, ani klauzuli z nią tożsamej, powództwo winno być oddalone. W świetle bowiem art. 479³⁸ § 1 k.p.c. powództwo w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone może wytoczyć każdy, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć z nim umowę zawierającą postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda się pozwem. Celem i istotą abstrakcyjnej kontroli wzorca umownego jest eliminacja określonych postanowień wzorców z obrotu i dostarczenie przedsiębiorcom oraz konsumentom informacji jakiego rodzaju postanowienia wzorców są niepożądane w obrocie. Zaś oferta pozwanego nie zawiera takiego postanowienia, którego eliminacji z obrotu domagają się powodowie.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., uznając apelację pozwanego za zasadną oraz orzekł o kosztach procesu w obu instancjach zgodnie z art. 105 § 1 zd. 2 k.p.c., stosownie do ustalonej w art. 98 § 1 i 3 zasady odpowiedzialności za wynik procesu.